



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, ulica Długa 62. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających od powiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 4 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 3 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 5 marek, w Ameryce 2 dolary
Numer pojedynczy 10 hal

Zwycięzcy na ziemiach polskich.

W chwili wkraczania wojsk austro-węgierskich i niemieckich na ziemie Królestwa Polskiego, naczelna komenda wydała wtedy manifest do ludności polskiej, w którym zapewniała ludność, że jej niesie sprawiedliwość, rozwój ekonomiczny i kulturę zachodnią.

Po zwycięskich walkach całe Królestwo stało się zdobyczą armii wyzwalających ludność polską z pod panowania rosyjskiego.

Z początku nie było czasu na spełnianie zapowiedzi manifestu, gdyż kraj zajęty użyty był jako narzędzie wojny, aby zwyciężsiim armiom ułatwić dalsze zwycięstwo.

Interesy ludności stały na razie na uboczu; siły i zasoby kraju oddane były wyłącznie do celów armii, wszystkie zarządzenia służyły celom armii i wojny.

Kiedy już państwa zwycięskie utrwaliły posiadanie ziem zdobytych, wtedy dopiero władze okupacyjne zaczęły wnikać w miarę możliwości we wszystkie dziedziny życia społecznego.

Wskrzyszono najpierw Macierz szkolną w Warszawie, a w ślad za tem został ogłoszony reskrypt Naczelnej Komendy Armii austriackiej, nakazujący przywrócenie do życia Macieży Szkolnej na ziemiach w okupacji austriackiej. Reskrypt Naczelnej Komendy zapewnia Macierzy wszelkie poparcie władz i udział delegatów Macierzy w przybocznych Radach szkolnych oraz wpływ na zarządzenia komend obwodowych

w sprawach szkolnictwa. Reskrypt ten najwyraźniej wskazuje na usiłowania władz powierzenia społeczeństwu spraw z jego rozwojem wewnętrznym związanych.

Również ludność miejscowa została dopuszczona do administracyi na austriackim terenie rozkazem Naczelnej Komendy z dnia 7 czerwca. Rozkaz zapowiada znaczne rozszerzenie zakresu działania gmin wiejskich i miejskich drogą powołania do życia powstałych z wyborów reprezentacyi gminnych, oraz utworzenia przy Komendach Obwodowych Rad Okręgowych.

Bliższe szczegóły praw wyborczych ludności i zakresu działania wypracują dopiero władze naczelne w gubernii lubelskiej. Sprawa szkolnictwa i udziału ludności w rządzie, są już obok spraw rolniczych oznaką, że nasz rząd pragnie zapowiedź manifestu spełnić.

Tak samo i rząd niemiecki. Ludność miejscowa bierze udział w radach przybocznych, w zarządach miast i wsi na ziemiach z pod okupacji niemieckiej.

Wojna światowa.

W tych czasach, gdy zewsząd dochodzą wieści o strasznych walkach, w pewne rozweselenie wprawiły czytelników całego świata wieści o kongresie narodów w Lozannie. Zgromadzeni tam przedstawiciele różnych małych narodów sądzą, że odezwaniami, mowami i uchwałami, nie popartemi siłą zbrojną zdołają zmienić kartę Europy. I mimo tego że organizacje przedstawiające społeczeństwo polskie zlekceważyły ten zjazd, nie wysyłając nań przedstawicieli swoich, to znaleźli się samozwańczy przedstawiciele w osobach Władysława Studnickiego i Łempickiego, którzy swoją obecnością zjazd ten ośmieszyli. Społeczeństwo polskie zastrzega się przed tego rodzaju reprezentacją i samozwańców odpowiednio traktuje.

W polityce międzynarodowej napięcie stosunków dyplomatycznych między Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi zbliża się do rozwiązania. Stany postawiły ultimatum Meksykowi i czekają z bronią w ręku na odpowiedź. Gdyby wybuchła wojna między Meksykiem a Stanami, to wyszłoby to na korzyść Austro-Węgier i Niemiec, albowiem Stany Zjednoczone, potrzebując same amunicji, zaprzestałyby wtedy wysyłki tego wojennego towaru do Anglii, Francji i Rosji.

Wojna Austro-Węgier i Niemiec z Rosją.

Walki, trwające od początku czerwca nie ustały w sile. Wprawdzie pierwszy impet Moskali został powstrzymany, ale mimo to bój wrze na całym prawie obszarze od Morza Bałtyckiego aż po Karpaty. W walkach tych używają Moskale sztuki technicznej znanej szczególnie na zachodzie i w Niemczech, jak gazów trujących, min podkopowych, automobilów pancernych, lecz na wszystkie te wynalazki i nasze wojska mają swoje wynalazki. Również posługują się Moskale w walkach masami kawaleryi, która ginie masami w bojach Moskale przechwalają się, że wzięli naszych przeszło 200 tysięcy do niewoli, na co odpowiada Główna kwatera prasowa, że gdyby to prawdą było, toby już z naszej armii nic nie zostało i nie miałby kto walczyć z nimi. A tymczasem nasze i niemieckie wojska powstrzymują bohatercko przeciwnika i zadają mu klęski. Na poszczególnych odcinkach walki tak się przedstawiają.

Na Bukowinie walczą dzielnie nasze wojska koło Kirlibaby, na granicy Siedmiogrodu i koło Izworu na wschód od Kirlibaby. Stanowiska wojsk naszych

w Karpatach bukowińskich i siedmiogrodzkich są tak silne, że hr. Tisza prezydent węgierskich ministrów, mógł śmiało zapewnić Sejm węgierski, że Moskale więcej do Węgier nie wkroczą.

W Galicyi wschodniej między Dniestrem a Karpatami wrze szalony bój. Tutaj to zajęli po krwawych walkach Moskale Kuty i na północ Pistryń i Obertyn. Następnie, gdy nasza armia wycofała swoich żołnierzy z powodu przewagi nieprzyjaciół na zachód, walki toczą się na zachód od Kołomyi i koło Tlumacza. Kołomyja niecierpiawszy od walk dostała się w ręce Moskali.

Na północ od Dniestru na tak zwanym froncie na zachód od Strypy położenie nie uległo zmianie. Na zachód od Tarnopola wojska sprzymierzone zdobyły na Moskalach ważne wzgórze Worobijówkę. Dalej na północ na Wołyniu trwają walki koło Brodów, Radziwiłowa, Beresteczka nad Lipą i na wschód od Turyi, w okolicach Świniuch, Kisielina, nad Stochodem na zachód od Sokulu. Tutaj to armie sprzymierzone nie tylko powstrzymały pochód Moskali ale prac wroga na wschód odebrały mu znaczną przestrzeń terenu. Dalej na północ na zachód od Kołek położenie nie uległo zmianom. Na północ od Wołynia na Polesiu, na Litwie i w Kurlandyi rozgorzały boje ale nie są prowadzone z tą zaciętością co w Galicyi i Bukowinie.

Część żołnierzy naszej armii na Bukowinie przekroczyła granicę rumuńską, gdzie Rumunia postąpiła z nimi według praw między narodowych. W walkach na wschodzie między innymi odznaczyli się żołnierze z 67 pułku — pochodzący ze Spiza.

Na Morzu Bałtyckim odbyła się potyczka między flotą niemiecką a rosyjską.

Wojna Austro-Węgier, Niemiec i Bułgaryi z Serbią i Czarnogórą.

Na Bałkanach położenie nie uległo zmianom. Walki koło Salonik są tylko drobnymi wydarzeniami. Siły angielskie, francuskie, włoskie i serbskie i na tym froncie mają wynosić 600 tysięcy ludzi. Walki na tym obszarze od Salonik aż do Walony spodziewać się należy po wyborach w Grecyi. Grecya uległszy żądaniom koalicji, rozbroiła armię i przystępuje do wyborów postów. Tymczasem wewnątrz kraju przeprowadza zmiany na stanowiskach, mianując swoich zwolenników.

Wojna Austro - Węgier z Włochami.

Na froncie włoskim na wszystkich odcinkach zawrzały walki. Stroną atakującą są Włosi. I tak nad zatoką tryesteńską przy ujściu Soczy na wschód są gwałtowne walki koło Selz. Wyżyna Doberdob i Gorycja są widownią morderczego ognia artylerii. Na granicy karyńskiej Włosi dotarli do doliny Pusterthalu i górnej Rienzy, gdzie ostrzeliwują Toblach, Sexten i Innichen. W Dolomitach walki artylerii. Między Brentą a Adygą zacięte walki na zachód od Arsierro i Asiago. W Tyrolu wschodnim walki w grupie gór Ortler. W walkach z Włochami żołnierze nasi dokazują cudów waleczności. Takiego czynu dokonał oficer Kaiser, który z paru ludźmi wziął przeszło 260 Włochów do niewoli.

Wojna Niemiec i Austrii z Francją, Anglią, Belgią i Portugalią.

Niemiecka główna komenda ogłasza: Na szerokości przeszło 40 km. rozpoczął się wczoraj przygotowywany od wielu miesięcy nieograniczonymi środkami wielki angielsko francuski atak masowy, po sie-

dmiodniowem jak najsilniejszym oddziaływaniu ogniem artylerii i gazami, po obu brzegach Sommy i potoku Ancer, Od Gommecourt aż do okolicy La Boisselle nie osiągnął nieprzyjaciel żadnych szczególnych sukcesów, poniósł natomiast bardzo ciężkie straty. Natomiast udało mu się w niektórych punktach wiargnąć w najprzedniejsze linie obu odcinków dywizji przytykających do Sommy, tak, że lepiej było te dywizye cofnąć z zupełnie roztrzaskanych najprzedniejszych rowów do pozycji zasówkowej (Riegelstellung) leżącej między pierwszym a drugim stanowiskiem. Wbudowany stale w najprzedniejszej linii materiał przepadł przytem, jak zwykle w takich wypadkach, zresztą przedtem uczyniono go nieużytecznym. W związku z tą wielką działalnością bitewną powtarzały się wielokrotne ataki artylerii i małe przedsięwzięcia atakowe na frontach ubocznych, także na zachód i południowy wschód od Tahure. Rozbiły się one wszędzie.

Na lewym brzegu Mozy koło wzgórza 304 wzięto części francuskich rowów i odparto francuski atak granatami ręcznymi. Na wschodnim brzegu Mozy przeciwnik rzucając znaczne siły, atakował kilka razy niemieckie linie na wzgórzu Zimna Ziemia, zwłaszcza pod warownią pancerną Thiaumont, lecz podniósłszy w naszym ogniu zaporowym ogromne straty, musiał się cofać.

Nieprzyjacielska służba lotnicza rozwinęła wielką działalność. Nasze eskadry zmuszały nieprzyjaciela

„W srebrnym świetle.”

(Sylwetka.)

Już szary mrok otulał ziemię w swoje objęcia a słońce zaszło uśmiechnięte, jasne, złote. Ostatnie jego promienie, nie chcąc stawiać oporu nowej potędze nocy tchnęły lekko, rokosznie niwy zielone, gaje i krzewy, wsi i lasy i znikły hen na krańcu świata.

I wieczór nastał, cichy pogodny wieczór.

— Wązką ścieżyną polną, wracał z oddanym mel-dunkiem, młody utan, Brzezicki, zapatrzony w niedościgłą coraz bardziej ciemniejącą dal. —

— Cisza w naturze. Mrok gęstniał, szaremi tumanami otaczał krajobraz i wyciskał na wszystkim piętno swej monotonności. Tylko w oddali gdzieś z gajów podszytych krzewami, odzywały się głosy ptactwa leśnego, udającego się na spoczynek, ćwierkotanie koników polnych i rzechotanie żab z bagniska. Błękit nieba głęboko ściemniony, przybierał się w poważną, królewską szatę, utkaną misternie gwiazdami, co jak perły w dniu morskiem błyskać zaczęły. Niedługo wy-

sunął się twożliwie księżyc z za błękitu i zdawał się obserwować czy nie ma już promieni słonecznych.

Cisza w naturze. Tylko gwiazdki migotały a w górze zawisło gdzieś kwilenie zbłąkanego ptaka, tylko żaby rechotały. Księżyc poważnie badał dziś ziemię a nie ujrawszy nic niebezpiecznego, uśmiechnął się blade, srebrnie i płynąc majestatycznie począł po swoim i perlistym oceanie.

Jak różdżką czarodziejską tknięty, zmienił się świat i grać zaczął światłem bladym seledynowem. Promienie księżycowe pajęczynowemi nitkami spuściły się na ziemię, tknęły ją lekko, głasnęły miłośnie kwiaty i drzewa, polechtały lubieżnie ciemną taflę bagniska a odbiwszy w niej pełną twarz księżycą, musnęły bokiem Brzezickiego i pobiegły dalej, by zalać srebrnym światłem góry i lasy i obudzić drzemiącą naturę na nowe nocne pełne uroku i tajemnic życie. —

Brzezicki zwolnił konia i spojrzął w księżyc.

Miesiączku! Srebrny śliczny miesiączku!

Ile miłych wspomnień, ile uroczych chwil, ile młodzieńczych zachwytyłów chowasz w sobie! Ty jesteś snem złotym wielu poetycznych i rozmarzonych umysłów, niejednokrotne podkładem górnołotnych natchnień i wiekuistym tłem pierwszych różowych marzeń!

Rok tylko jeden temu, a Brzezicki był w całej pełni nużącej i gorączkowej pracy, przygotowującego

w wielu miejscach do walki i zadały mu ciężkie straty. Zestrzelono 15 nieprzyjacielskich samolotów, przeważnie w okolicy zaczepnego frontu i w obszarze Mozy. Z tego 8 angielskich, 3 francuskie spadły w obrębie naszych linii. Nadporučnik br. Althaus uczynił siódmego z rzędu przeciwnika niezdolnym do walki. My nie straciliśmy ani jednego samolotu, chociaż niektórzy sternicy i obserwatorzy ponieśli rany.

Wojna Turcyi z Rosją, Anglią, Francją i Włochami.

Główna kwatera turecka donosi: Front Iraku: Bez zmiany. Front kaukaski: Na prawem skrzydle spokój, w centrum miejscowa wymiana ognia działowego. Na lewem skrzydle nasza ofenzywa na północ rzeki. Czorocho postępuje zwolna skutecznie naprzód ku wybrzeżu. Wczoraj nasze wojska będące w pościgu, zajęły na nowo nieprzyjacielskie stanowiska i przez to rozszerzyły sferę posiadania.

Czas odnowić prenumeratę!

się do egzaminu dojrzałości, pracując dniami i nocami, aby tylko nie odnieść w zawierusze wojny światowej straty roku.

Wieczne chwile wolne, przy księżycu spędzane dodawały mu sił i usposabiały energicznie na nowe jutro.

To były jedyne może chwile przyjemne, gdy w pogodny majowy wieczór, leżał na wonnej trawie z podłożonemi rękoma pod głową i patrzył w księżyc. A wokół niego rozlewała się boska woń jaśminów i bzu, a kołysała go do marzeń, muzyka natury, owa harmonijna tajemnicza niezbadana muzyka wieczoru. Brzezicki wtenczas, czuł się szczęśliwy i zapominał o łańcuchu drobnych boleści, które pierścieniem go ustawicznie zaciskały i boleśnie dotykały. Natura jego romantyczna i głęboka miłość literatury niespotkała się ze zrozumieniem u kolegów, nawet przyjaciół.

Czuł olbrzymie chęci do kształcenia się i specjalizowania w literaturze i postanowił oddać się całej duszą tej swojej kochance, lecz czuł także, iż najbliżsi mu nawet nierozumią, go i wyśmiewają, bawiąc się jego kosztem i dziwakiem mieniąc. W ten czas Brzezicki po skończonej pracy, uciekał w samotne miejsca do srebrnego światła, i zapatrzony w księżyc, zasłuchany w muzykę wieczoru żył i oddechał innym światem. I uśmiech szczęśliwy krasił jego oblicze. Dopiero pół-

Sprawy gospodarcze.

Pojenie krów dobrą wodą wpływa korzystnie na udój mleka. Dobra woda do pojenia krów jest niezbędna nie tylko ze względów zdrowotnych ale i ze względu na ich mleczność. Większa część naszych gospodarzy nie przywiązuje większej wagi do tego tak ważnego czynnika zdrowotności i mleczności u krów dojnych, a krowy poi się, gdzie się da, w stawach, rzekach, w których woda często przesycona jest najrozmaitszymi bakteriami. Co gorsza dozwala się nawet krowom pić wodę z kałuż i rowów znajdujących się na pastwiskach lub przy drogach. A przecież stwierdzone zostało, że w takich stojących wodach jest wielka obfitość zarazków rozmaitych chorób jak n. p. motylicy i t. p.

Ze dobra woda wpływa nie tylko na zdrowie krów, ale także na mleczność, to według „Schweiz Milchzeitung“ stwierdzono to w sposób następujący: Pewien gospodarz mający 24 krów, zwykle poił te krowy wodą studzienną. Zdarzyło się jednak, że studnia się zepsuła i z tego powodu był zmuszony poić krowy wodą pochodzącą z kanału rzecznoego. Woda ta nie bardzo się nadawała do picia i z początku bydlę piło ją niechętnie, a przy tej zmianie wody nastąpił ubytek mleka. Po upływie pewnego czasu źródło zasilające studnię ujęto i bydlę mogło być pojone ponownie wodą studzienną. Wkrótce też zauwa-

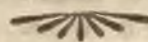
noc i chłód nocny wyganiały do go domu, a tu z głową przepelnioną idealnemi planami na przyszłość zasypiał.

Brzezicki ocknął się z zadumy, otrząsnął z wspomnień i przyspieszył biegu a koń posłuszny jego woli, zadzwonił żelazem szybsze tempo.

Gdzieś z gaju rozpoczął słowik koncert. Niespodziewanie i nagle przerwały ciszę głośnie staccata. Szybko zmieniały się tony i miejscami przechodziły w pikolowe ostre świsty. Znowu cisza. Ulubieniec Jagiełły zdawał się słuchać własnych górnych tonów: niezadowolony był snąc ze śpiewu bo próbę powtórzył kilka razy, później skoczył na wyższą gałązkę, otrząpał skrzydełka z majowej rosy, zwrócił się do księżycy i uderzył w mistrzowską arfę. I popłynęła mendelsohnowska pieśń bez słów, mająca wiele z melodyjności Drdla, serdeczna i cicha, stalowa i namiętna, głęboka i przez nikogo jeszcze nie zrozumiana: i płynęła po nocy rzewnie, skromnie a nie śmiertelnie, a mistrz dobywał nowych tonów i efektów snuł tryllery na gardłowej fletni i zapelniał przestworze dla urozmaicenia srebrnym dzwoniem, co jak kadencja w „Rapsodyach“ Liszta dziwi, przykuwa i oniemia.

Karol Wójcikiewicz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



żono przybytek mleka i krowy zaczęły lepiej wyglądać. Ilość mleka powiększała się w ciągu 10 dni i po tym czasie wynosiła 11 kg. mleka dziennie więcej na każdą krowę. Ponieważ żywienie krów było takie same jak przedtem, więc to zwiększenie się udoju mleka nie mogło mieć innej przyczyny jak w zmianie zlej wody na dobrą do pojenia.

Szkodliwość spasaną świeżego siana. Doświadczenie poucza nas, że siano świeżo zebrane, chociażby było dobrze sprząnięte i dobrej jakości, jest dla zwierząt szkodliwe. Wywołuje ono rozmaite choroby żołądkowe, a przede wszystkim wzdęcie u bydła rogatego, u koni zaś sprawia niebezpieczną chorobę t. j. kolkę. Nadto siano takie wpływa niekorzystnie na mleczność krów: zauważono przy tem, że mleko pochodzące od krów żywionych świeżem sianem jest szkodliwe dla niemowląt. Szkodliwość świeżego siana zdaje się pochodzić ztąd, że świeże siano chociażby zebrane sucho, po złożeniu go do szopy lub na strychu podlega jeszcze ponownym zmianom, które trwają po złożeniu siana do przechowania jeszcze 6—8 tygodni. Jeżeli więc świeżo zebrane siano musi koniecznie spasać, to dla zabezpieczenia się od szkodliwych następstw, musi się go mieszać ze starem sianem albo ze słomą.

Z ziarn świeży owies, jeżeli jest sucho zebrany, nie jest szkodliwy, natomiast świeże żyto jest bardzo szkodliwe dla zwierząt prawie wszystkich i dlatego należy unikać skarmienia świeżego żyta.

Tygodnik rolniczy.

LISTY.

Z Zakopanego.

U wrót nowego sezonu wypada nam słów parę pożegnania skierować pod adresem dyr. Dantego Baranowskiego dyrektora teatru zjednoczonych, który po dwuletniej bez mała działalności, opuszcza stolicę Podhala. Spoglądając na żmudny okres pracy dyr. Baranowskiego założyciela pierwszej stałej sceny w Zakopanem, nie można powstrzymać się od słów pełnego uznania. Organizując teatr zakopiański w październiku 1914 dyr. Baranowski mimo rozlicznych trudności postawił go od pierwszej chwili na należynej wyżynie artystycznej, dał mu repertuar właściwy i solidny podstawowy zespół, który niejednokrotnie do entuzjastycznych zmuszał okłasków. Stylowo wykonane cykle sztuk Fredry, Moliera, Korzeniowskiego, Baluckiego, Błazińskiego, realisty-

czne widowiska Zapolskiej i szeregu innych nowych i obcych pisarzy, znajdowały w interpretacji zespołu dyr. Baranowskiego (wiodącego prym także w szeregu wykonawców) zawsze wyraz właściwy. Dzięki tym artystom letnia stolica polski zmienna fantazując polubiła teatr naprawdę i wyrobiła sobie stałą i wierną teatrowi publiczność, dzisiaj z zalem serdecznym żegna dyr. Baranowskiego i sympatyczną jego drużynę.

KRONIKA.

Przebieg pospolitaków urodzonych w latach od 1897 do 1866 odbędzie się w Nowymtargu od 12 do 24 lipca w Krościenku od 26 do 29 lipca

Zwracamy uwagę mieszkańcom N. Targu na to, że młodzieńcy niedorostki włóczą się po ulicach i rynku miasta późną nocą. Ciemność nocy może nasłoneczniać sposobność do różnych wybryków i zepsucia.

Nowe losy austr. Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”. Cesarskim rozporządzeniem z d. 4 czerwca 1916 Dz. p. p. Nr. 170 zezwolono Austriackiemu Towarzystwu „Czerwonego Krzyża” na wydanie pożyczki losowej wartości imiennej 40 milionów koron.

Między innymi przyjmują subskrypcje na te losy Kasy w dniach od 27 czerwca do 10 lipca br. w zwykłych godzinach urzędowych. Cena subskrypcyjna losu nominalnej wartości 20 kor. wynosi 30 kor. Przy subskrypcji ma być złożony zaatek 10 5 kor. za jeden los, reszta przy przydziale.

Losowania odbywać się będą 4, 3, wzgl. 2 razy rocznie w latach: od 1916 do 1956 roku z głównymi wygranymi kor. 500.000, 300.000, 200.000, 150.000 i 100.000 i z dużą ilością mniejszych wygranych. Najniższa wygrana każdego losu wynosi początkowo 20 K. i podnosi się w ciągu 40-letniego okresu umorzenia do 48 K. Pierwsze ciągnięcie odbędzie się 1 listopada 1916 r.

Ze względu na cel tej pożyczki losowej, jakoteż jej szanse, udział w subskrypcji jest bardzo godny zalecenia.

Karty dla kontroli spożycia kawy. Od dnia 9. lipca wolno będzie w handlach sprzedawać kawę tylko za okazaniem karty, które wydawać będą te same organa co wydają karty na chleb i mąkę. Kto ma w zapasie więcej niż 1 kilogram kawy na osobę, karty nie dostanie dopóki zapasy nie spadną poniżej kilograma. Dzieci poniżej czterech lat nie wchodzi w rachubę.

Z żałobnej karty. Społeczeństwo golskie poniosło dotkliwą stratę przez śmierć Antoniego Januszewskiego, długoletniego sekretarza TSL i członka Zarządu Głównego TSL. Biblioteki ludowe w kraju i rozwój szkolnictwa ludowego zawdzięczają pracy zmarłego. Zmarły pochodził z Królestwa z ziemi chełmskiej. Oświata narodu, a głównie ludu, były głównym celem zmarłego.

Cześć jego pamięci!

Przednowek tytoniowy, jak się dowiadujemy, ma się niebawem skończyć. Trafiki będą otrzymywać stale zapasy tytoniu i papierosów w takiej ilości, jak w czasie pokoju. Ze względów jednak na wielkie zapotrzebowanie tytoniu, palacze będą mogli tylko w skromnej ilości nabywać tyton i papierosy.

Na Bursę gimn. w Nowym Targu złożył U. U. 50 K.

Sianokosy rozpoczęły się w większej części. Podhala. Siana są dość ładne. Zbiór siana należy u nas do najważniejszych zbiorów, gdyż z powodu braku urodzajnej ziemi ornej, chów bydła odgrywa w gospodarstwie rolnem główną rolę.

Tęcza w nocy. Do Gaz. Radom. donosi jeden z czytelników: Jadąc w nocy dnia 10. czerwca br. do Wolanowa, około godz. 1 min. 30 zauważyłem na niebie tęczę. Zjawisko to niezwykle, gdyż wiadomo, że do powstania tęczy potrzeba załamania promieni słonecznych. Była cicha, ciepła noc księżycowa. Zwolna usuwa się chmura, a na ekranie nieba występuje tęcza, w całej swej okazałości. Byłem zdumiony. Nie słyszałem dotąd, aby tęcza możliwa, była w nocy. Mimowoli zwracam uwagę drzemającego furmana na tęczę i zapytuje, czy widział coś podobnego i czy go to nie dziwi. Otrzymuje odpowiedź, że niczemu się już wogóle nie dziwi, chociaż nigdy w życiu tęczy w nocy nie widział. Natomiast dziwi go wojna i interesuje koniec, bo wszystko się przewraca do góry nogami i zamęt w świecie tak wielki, że nawet tęcza musi po nocy pić wodę. „Wnet już — kończy — będzie nie tylko koniec wojny, ale i koniec świata“.

Psie zaprzęgi w wojsku austriackim. W pismach krakowskich czytamy: Pomiedzy innymi widowiskami, jakie nam co czas jakiś daje wojna, zobaczył w piątek Kraków — psie zaprzęgi. Ulicą Długą ciągnął długi szereg tych zaprzęgów, dobranych podług maści wzrostu i rasy psów, zaprzężonych po dwa do małych wózków, na których leżał obrok dla koni wojskowych. Psie te zaprzęgi na równinie okazują się znakomite, ciągną bardzo wytrwale i dość szybko, tylko w górach nie dopisują. Egzotycznej kolumnie miniaturowego „trenu“ przyglądało się dużo ciekawych.

Masowe odżywianie. Magistrat berliński uchwalił dwa miliony marek na cele budowania szop i innych zakładów mających służyć do masowego odżywiania ludności. Pierwsza kuchnia centralna tego rodzaju zostanie otwarta 10. lipca w hali targowej przy Treskowstrasse. Także czyni się przygotowania dla urzą-

dzenia innych kuchni, aby w ciągu lata mógł już wydawać 250000 litrów dziennie jedzenia. Na zimę ma być w razie potrzeby cyfra ta jeszcze podwyższoną. By umożliwić korzystanie z publicznej kuchni jak najszerszym kołom, ma być zapłata za jedzenie pobierana dopiero przy odbieraniu jedzenia.

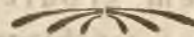


Wykaz złożonych datków pieniężnych na „Wielkanoc“ dla żołnierzy i legionistów:

1) Zawada Wojciech z Dębna 2 K. 2) Gmina Groń 200K. z tego 20K. na łódź podwodną. 3) Ks. Kosibowicz od gm. Sromowce wyżne 40K. 4) Apolinary Dziewolski z Grywałdu 6 K. 5) Marya Orlof z Harkłowej 5 K. 6) Rada szkolna miejscowa w Sromowcach wyżn. 10 K. 7) Gmina Niwa 23 K. 8) Gmina Lasek 6 K. 9) Gmina Skrzypne 46 K. 20 h. 10) Gmina Leśnica 180 K. z tego 20 K. na łódź podwodną. 11) Gmina Skrzypne 10 K. 82 h. 12) Ks. Prażnowski 5 K. 13) Gmina Tylmanowa 284 K. 60 h. 14) Zarząd szkoły Pyzówka 63 K. 6 h. 15) Gmina Knurów 52 K. 22 h. 16) Gmina Stare Bystre 121 K. 42 h. (Chustki do nosa). 17) Gmina Witów 380 K. 18) Szpital Czerwonego Krzyża ze sprzedaży 4 kóp jaj od gminy Lasek 27 K. 30 h. 19) Zarząd szkoły i ludność gminy Morawczyni 45 K. 24 h. 20) Ks. Michał Wawrzynowski 10 K., Józef Pawlikowski 10 K. Ks. Stanisław Mazanek 5 K. 21) Gmina Waksmund 92 K. 81 h. 22) Gmina Długopole 35 K. 80 h. 23) Gmina Ciche 528 K. Obszar dworski 200 K. razem 728 K. 24) Gmina Harkłowa 70 K. 25) Ks. Paluch od gminy Odrowąż 110 K. 24 h. 7. metrów płótna, 2. ręczniki i 1. szczotkę. 26) Gmina Zaskale 54 K. 85 h. 27) Gmina Gronków 53 K. 28) Zarząd szkoły od dzieci szkolnych w Skrzypnem 16 K. 29) Gmina Czarny Dunajec 728 K. 30) Gmina Maruszyna i Zarząd szkoły 163 K. 76 h., nadto chusteczki do nosa, lusterka, kartki koresp. 31) Urząd parafialny i Zarząd szkoły w Zubsuchem 151 K. nadto 2 płótna, 3 prześcieradła i 3 koszule. 32) Gmina Zakopane 728 K. 62 h. 33) Gmina Sieniawa 39 K. 34) Gmina Rdzawka 60 K. 35) Gmina Ponice 50 K. 36) Gmina Podczerwone 102 K. 37) Gmina Poromna 112 K. 38) Zarząd szkoły w Szaflarach 21 K. 60 h. 39) Gmina Szaflary 150 K. 40) Gmina Klikuszowa 46 K. 38 h. 41) Gmina Murzasichle 102 K. 80 h. 42) P. Pietraszkiewiczowa w Nowym Targu 10 K. 43) Gmina Międzyrzeczwienne 105 K., dodatkowo złożono 17 K. 12 4 1916. vide poz. 92., 44) Gmina Rogoźnik 57 K. 45) Zarząd szkoły Murzasichle 36 K. 10 h. a nadto 2 koszule cygarniczkę i t. p. 46) Gmina Rokiciny 50 K. 76 h. 47) Ks. Kazimierz Kaszelewski od gminy Kościeliska 100 K. 48) Zarząd szkoły Obidowa 18 K. 66 h. 49) Ks. Aleksander Durkot 30 K. 40 h. 50) Ks. Piotr Marzec 28 K. 51) Gmina

Szczawnica wyżna 17 K. 40 h. nadto skarpetki i chustki. 52) Gmina Szczawnica wyżna 157 K. 25 h. 53) Gmina Szlachtowa 30 K. 54) Zarząd szkoły Sromowce niżne 24 K. 55) Gmina Sromowce niżne 10 K. 56) Zarząd szkoły Złuczne 85 K. 24 h. 57) Zarząd szkoły Ratułów 75 K. 80 h. 58) Gmina Mauiowy 50 K. 59) Urząd pocztowy Czarny Dunajec 18 K. 60) Gmina Biała Woda 18 K. 40 h. 61) Gmina Dzianisz 232 K. 70 h. 62) Gmina Tylka 37 K. 30 h. 63) Zarząd szkoły Chochołów 18 K. 64) Gmina Łopuszna 42 K. 40 h. 65) Gmina Bały Dunajec 253 K. 08 h. 66) Gmina Wróblewka 114 K. 76 h. 67) Gmina Chochołów 145 K. 10 chustek. 68) Józef Joneczy 40 K. 69) Zarząd szkoły Tymanowa 19 K. 36 h. 70) Gmina Szczawnica niżna 61 K. 13 h. 71) Gmina Ostrowsko 21 K. 72) Gmina Obidowa 20 K. 73) Gmina Chabówka 105 K. tytoń, przybory do palenia. 74) Zarząd szkoły Chabówka 5 K. 75) Gmina Pieniążkowice 75 K. 18 h. 76) Gmina Krośnica 21 K. 77) Gmina Ledźmierz 75 K. 60 h. 78) Gmina Mizerna 10 K. 79) Gmina Szlambark 44 K. 80) Gmina Białka 15 K. 81) Gmina Bańska 40 K. 82) Urząd parafialny Ochotnica dolna 73 K. 86 h. 83) Gmina Dział 22 K. 20 h. 84) Gmina Bukowina 20 K. 85) Gmina Debno 30 K. 86) Gmina Krościenko 117 K. 87) Gmina Grywałd 20 K. 88) Gmina Czarna Woda 9 K. 89) Gmina Jaworki 15 K. 54 h. 90) Gmina Hałuszowa 8 K. 91) Gmina Kluszkowce 15 K. 92) Gmina Międzyzyczewienne 17 K. 93) Ks. Ludwik Czapliński 15 K. 94) Zwrot z Gwiazdki 154 K. 95) Gmina Nowy Targ 287 K. 50 h. 96) Zarząd szkoły Dział 6 K. 97) Henryk Chromeczek 20 K. 98) Ze skiadki w kościele w Nowym Targu 75 K. 52 h. — Razem

zebrana kwota 8371 Koron 86 halerzy. — Słownie 1 Osm tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden koron 86 halerzy. Z kwoty powyższej rozdzielono na 3 części dla żołnierzy, 32 obrony Kraj. i dla Legionów polskich w kwocie 5746 K. resztę zaś użyto na wielkanoc na święcone w Szpitalach Cz. Krzyża w N. Targu i Rabce, reszta 707 K. 8 hl, co do których przeznaczenia postanowi Komitet, o czem damy sprawozdanie.



Odpowiedź redakcyi p. Hudzikowi Feldpost 602 donosimy, że poseł Zamorski służy w wojsku i walczy na froncie włoskim. Adres: Jedn. centryk Bat. 2/13. C. Hilfstrup - Feldbäckerei Feldpost 220.

Czytelnikowi w Czarnym Dunajcu na wystosowane do nas zapytanie „co robić z pszenicą ozimą, zasianą przez pomyłkę jako jara“, radzimy w odpowiednim czasie skosić i użyć na paszę lub ją przycięć, podobnie jak łubin i zasiał na polu tem żyto — w bieżącym roku bowiem ono nie dojrzeje, jak rownież i nie przezimuje.

Rozszerzajcie Gazetę Podhaląską!

Jednajcie nowych prenumeratorów!

Za ten dział redakcyja nie bierze odpowiedzialności.

Kupię większą willę z ogrodem

w miejscowości położonej nad Skawą, Rabą lub Dunajcem, przy stacyach kolejowych położonych na przestrzeni: Maków - Skawce. Chabówka - Mszana dolna, lub na przestrzeni: Poronin - Nowy Targ. Dokładne podanie położenia, odległości od stacyi i rzeki, ilości ubikacyi, rozmiarów i ceny, proszę nadsyłać pod szyfrą „Letnisko rybackie“ do biura anonsów Hopcasa i Salomonowej w Krakowie.

Dr. Zygmunt Wasiewicz

adwokat krajowy

otworzył kancelaryę w Nowym Targu.

Nie trzeba się wstydzic, aby nie zostać kaleką i chorym, lecz jeżeli się ma wypęk, czyli gulę na pępku, brzuchu, a jak najczęściej w pachwinie (słabiźnie) i może już opadła w dół — to należy zaraz zaopatrzyć się bandażem — a człowiek uratuje się i będzie mógł zdrowo żyć i nawet ciężko pracować.

Mężczyźni dostają przepuklinę z pracy, kobiety z pracy i połogów, zaś dzieci z płaczu, kaszlu, upadnięcia i t. d.

Cena za bandaż 6. 8 i 10 K, z angielskimi sprężynami po 12, 14 K, lecz i wyżej.

Przy zamówieniu należy podać wiek, zajęcie, jak wielka ta gula, czyli przepuklina, czy z prawej, czy z lewej, a może na obie strony, miarę nitką wokoło przez biodra, i podać na jaką cenę.

Wysłać pocztą za zaliczka

Fabryka bandaży na przepukliny (bruch)

M. L. POLACZEK

w Samborze 33.

Swój do swego!

Składnica

W łączności sital

i

Sklep Kółka Rolniczego w Cz. Dunajcu

jest głównym źródłem zakupna towarów spożywczych dla gminy i okolicy, reguluje ceny i zapobiega lichwie towarowej. Prócz tego ma na składzie wódki, koniaki i rumy w zamkniętych naczyniach.

2-7

Swój do swego!

POWIATOWA

W łączności sital

SKŁADNICA I SKLEP KÓŁEK ROLNICZYCH W NOWYM TARGU

(STOWARZYSZENIE ZAREJESTROWANE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ)

1 filia na ul. Ludzmierskiej :-: W RYNKU OBOK RADY POWIATOWEJ :-: 2 filia na ul. Waksmundzkiej

jest głównym źródłem zakupna towarów spożywczych dla miasta i okolicy, reguluje ceny i zapobiega lichwie towarowej.

1,3-20

== DLA P. T. SKLEPÓW I HURTOWNIKÓW SPECYALNE CENY. ==

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3.

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3.

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI“, UL. KRUPÓWKI

TRZY FILIE: ULICA KOŚCIELISKA, CHRAMCÓWKI I KRUPÓWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SODOWEJ

POLECA

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterye, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych.

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACJA BROWARU W OKOCIMIE I TENCZYŃSKU.

28-52